Nro. 217.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 23go Września 1795.

Gazety.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 7. Września.

Głoszą powszechnie, że przy końcu t. m. ma tu przybyć Królowa Neapolitańska, końcem zaślubienia Królewica z Arcyxiężniczką *Clementyną*. Dodaią że i Król przedsięwziął puścić się z Królową w pomienioną podróż.

Trudności, iakie czyni Dwór Petersburski względem przyięcia Posła Tureckiego na ciągłą rezydencyą do siebie, daiąc za przyczynę, iż się to sprzeciwia dotychczesney Dyplomatyce, są, iak sobie wnoszą, powodem że i do naszego Dworu Poseł podobno nie przyiedzie; ten domysł tym więcey zdaie się do prawdy mieć podobieństwa, gdy o wyieździe iego z Konstantynopola nic do tych czas nie słychać.

Pod dniem 3. t. m. wyszedł tu z druku dekret, którym ieszcze kilka osób obwinionych o wspólnictwo spisku uknowanego przez Martynowicza i innych przeciw Rządowi, zostało wskazanych na więzienie. Ponieważ zaś występki tych osób mnieyszey były wagi, i bardziey się obłąkaniu i słabości, aniżeli złey woli przypisać mogły, z tych miar i kara ich iest łagodnieysza od poprzedzaiących.

Pierwszy z dekretowanych iest: Stanisław Leopold Hrabia *Hohenwart*. Ten będąc uczniem dekretowanego dawniey *Riedel*, został od niego zwiedziony w tym wieku, w którym umysł bez doświadczenia każdemu wrażeniu łatwo się podaie. Wskazany iest do więzienia na czas nieokryślony.

Łu-

Łukaſz *Frick* Proboſzcz w *Falbach*, którego okoliczności wyſtępku mniey uwinniaią po utracie ſwego proboſtwa, wſkazany ieſt na 2. roczne więzienie.

Antoni Hieronim *Franzel*, mydlarz z profeſſyi, równie na 2. lata lekkiem więzieniem zoſtał ukarany.

Jgnacy *Jutz* Adwokat, po utracie godności Doktora Akademii, tudzież urzędu ſwego, wſkazany ieſt na lekkie więzienie przez lat 4.

Z Antwerpii dnia 28. *Sierpnia.*

Po uroczyſtym ogłoſzeniu wolney żeglugi na rzece Skaldzie, przybyły tu tymi dniami 3. ſtatki kupieckie.

Francuzi ſkupuią z całego Belgium wiele zboża, i płacą gotowymi pieniędzmi. Z *Bruxelli* donoſzą, że Jen. *Jourdan* z główną armią Sambry i Mozy przybył nad *Ren* pod *Kobletz*, i że odebrał gońca od Jenerała *Pichegru* z rozkazem przeyścia ſpieſznie za *Ren*, iakoż natychmiaſt miał wydać ordynans do zbierania ſię woyſka w dwóch mieyſcach pod *Koblentz*, i *Kolonią. Gaz. Wied.*

ANGLIA.

Z Londynu dnia 21. Sierpnia.

Poseł Turecki dotąd tu bawiący, ma w krótce upuścić dwór nasz, i udać się do Konstantynopola na powrót.

Traktat handlowy między Rossyą i W. Brytanią niezabawem ma bydź ukończony.

Sekwestr włożony na Hiszpańskie i Hollenderskie okręty przeznaczone do Hiszpanii, rozciąga się iedynie na te, które ammunicyą woienną są obciążone. Rząd nasz obawia się, aby Hiszpani swym nowym przyiaciołom tą prowizyą się nie przysłużyli. Tym czasem obawa wzg ędem zerwania dobrey harmonii między nami i Hiszpanią powoli niknie, ale natomiast powstaie inna z strony *Hollandyi*, z tey przyczyny fundusze Narodowe od kilku dni w niską poszły cenę.

W *Londynie* dotychczas ieszcze wielka panuie drogość, i ubostwo nigdyby nie było w stanie wyżywienia się, gdyby nie liczne składki wspierały ie, i dostarczały żywności za pomierną cenę.

W ca-

W całym kraiu zagęściły się teraz emigrancye tak liczne do Ameryki, że za transport podwyższono cenę od 25. do 40. Gwineów.

Gazety tuteysze wyiaśniaią teraz przyczynę, dla którey *Sir Sydney Smith*, niedawno wylądowawszy w *Havre de Grance*, celem spalenia Warsztatów okrętowych, Arsenału i t. d. niezdołał wykonać swego układu: Warta Francuska postrzegłszy nocą ludzi, zawołała; kto iest? Anglicy odpowiedzieli: Obywatele. W tym Amerykanin w służbie Angielskiey zostaiący krzyknie: Anglicy! Na te słowo Republikanie do broni, Anglicy w nogi. Amerykanin ów potym cięszko był karany, ale proiekt się nienaprawił.

W Irlandyi *Defenders* nie przestaią do tych czas czynić groźnych poruszeń, które mogą na reście zamięszać kray cały. Jeden Reyment Irlandski; którego chciano użyć za granicę, oparł się rozkazowi, i nie chciał wsieść do okrętów.

Głoszą tu, że Lord *Moira* ma się udać do St. *Domingo* z swą flottą i zdobyć

być tę wyſpę na konto emigrantów, dla których ma bydź podzielona w nadgrodę ſtrat poniesionych w Francyi: ale ta wyprawa, że idzie leniwo, i podług wyrazu pewnego Gazeciarza, dłużey bawi iak wyprawa *Arki Noego*, która iednak i ptaſtwa powietrzne zabierała z ſobą, ſądzą, iż Anglikom nieche ſię ieſzcze niczego, albo że nie wiedzą zkąd pierwey zacząć maią.

Naſza Admiralicya odebrała rapport o pomyślnym przyſtawieniu ammunicyi Royaliſtom przez Commodora *Warren*. Dodaie rapport, że Republikanie chcieli przeſzkodzić wylądowaniu pomienioney ammunicyi, lecz *Charette* poſtał tak mocną zaſłonę, że pierwſi z ſtratą 200. w zabitych rozproſzeni zoſtali. Officyerowie którzy doſtawiali ammunicyą, wypowiedzieć ſię niemogli z iakiem ukontentowaniem i grzecznością przyimowali ich Royaliści.

W iedney z naſzych prowincyi zawarty zoſtał ślub małżeńſki, o którym dla oſobliwości niezawadzi tu wſpomnieć: męſzczyzna liczący iuż lat 107. wieku

ſwe-

ſwego, poiął za żonę Annę York ieſzcze Pannę, dopiero lat 91. maiącą. Przy ślubie świadków doſyć było.

FRANCYA.

Z *Paryża dnia* 29. *Sierpnia.*

Dnia wczorayſzego wyſłało woyſko z obozu pod Paryżem ſtoiącego Deputacyą do Konwencyi z oświadczeniem, iż nowa Konſtytucya po naradzeniu ſię wzaiemnym, iednomyślnie zoſtała przyięta od woyſkowych. Pomieniona Deputacya ſkładała ſię z Jenerała kommenderuiącego *Menou*, innych Jenerałów, Officyerów, i Woluntaryuſzów. Na wſtępie ſamym do Sali z oklaſkami i okrzykiem radoſnym była przyimowana. Jenerał *Jouy* był mówcą, gdzie między innemi wyraził:

„ Prawo, któremeście dozwolili armii otworzyć ſwe zdanie względem Konſtytucyi, naypodchlebnieyſzą ieſt nadgrodą dla woiowników Francuzkich. Z Przekonania własnego widzieliście dość iaśnie, iż nie można było, bez popełnienia nieſprawiedliwości, wyłączyć od woto-

wa-

wania na Konſtytucyą tych, którzy poprzyſięgli z ofiarą krwi właſney owey wolności bronić, którą gruntuie taż Konſtytucya. Akt Konſtytucyi rozdany był między woyſko pod Paryżem ſtoiące, i z ukontentowaniem przyięty zoſtał. Obrońcy waſi zebrali ſię dnia dziſieyſzego razem złożywſzy broń, i iednomyślnie wotowali na przyięcie oney i t. d.

Prezydent odpowiedział w naypodchlebnieyſzych wyrazach, i dał mówcy braterſkie ucałowanie.

Poczym *Penieres* czynił rapport o uroczyſtym przyięciu i zaprzyſiężeniu na Konſtytucyą armii pod Paryżem ſtoiącey. Ośmiu dniami w przódy rozdana była wielka liczba exemplarzów między woyſkowych. Dnia 28. złożywſzy broń armia zebrała ſię w iedno, a Konſtytucya głośno czytana była; gdy przyſzło do wotowania większość okazała ſię za Konſtytucyą.